

MUSIC WOLVES

NEWS KONCERTY RELACJE RECENZJE VIDEO PUBLICYSTYKA WATAHA KONTAKT

JAK DZIKI GON, WATAHA RUSZA, CZUJĄC ŚWIEŻĄ KREW,
NADSTAWIA USZU, WYTEŻA SWÓJ WĘCH...
W ODMĘTACH CIENI, GŁOSU Z CZELUŚCI WOŁA ICH ZEW,
BY SZUKAĆ, BY ŁOWIĆ AŻ BRAKNIE IM TCHU,
DŹWIĘKÓW GNIEWU, WICHURY I WYKŁĘTYCH STRUN...

MUSIC WOLVES

METALMANIA
OPEN AIR

29.08.2020
WARSZAWA
LETNIA SCENA PROGRESJI

Candlemass
AT THE GATES
"SLAUGHTER OF THE SOUL" 20th ANNIVERSARY SET

EXHORDER **RAZOR** **IDLE HANDS**

TRUCKHO **SURZYG** **MONASTERY** **R/O S/K**

MYSTIC FESTIVAL
2020



ŻYWIÓŁAK „WENDZKI SZNYT”

Racz dać upust żywiołom, które drzemią w głębinach duszy Twojej...

Są takie kapele, których muzyka oddziałuje na zmysły z niemalże odurzającą mocą. Dźwięki docierają do uszu, mózgu, do wszystkich komórek ciała, podnosząc wibracje oraz energię słuchacza aż do wprowadzenia go w stan ocierający się o swego rodzaju trans. Uczucie to jest tak przyjemne i uzależniające, że odwrotu już nie będzie...

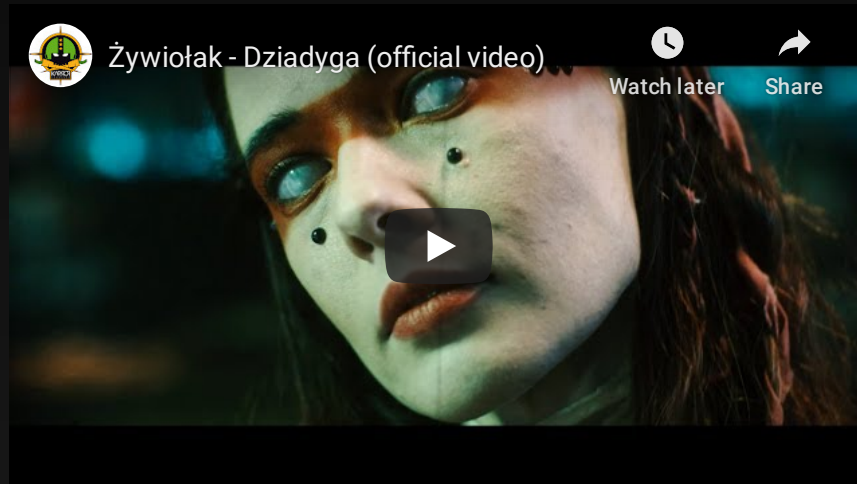
Żywiołak to formacja niezaprzeczalnie specyficzna, charakterystyczna, kreatywna i niesamowicie utalentowana. Charyzmatyczny skład niesie dobrą nowinę uduchowionym oraz zgorszenie zaszufadkowanym. Muzyki owej nie sposób ogarnąć jeno uszami. By w pełni odczuć energię, przekazywane wibracje, przestawić się należy na pozazmysłowy odbiór, otworzyć umysł i duszę, odrzucając jednocześnie przywiązanie do tego, co przyziemne. Podejść, szepnąć Ci na ucho... jeśliś człek otwarty, pójdz za mną, jeśliś przywiązany do medialnej propagandy, nie tu po Tobie...

„Wendzki Sznyt”- nazwa albumu nawiązuje do Wendów – Słowian nadbałtyckich, słowo „sznyt” z kolei, dość dwuznaczne, na cóż może wskazywać? Tę kwestię rozpatrzyć sobie każdy we własnym zakresie. Okładka z kolei pełna jest symboli, które osobiście proponuję odkrywać w oparciu o to, co w duszy gra. Jestem pewna, że w konfrontacji, rozwinęłaby nam się całkiem ciekawa i wartościowa dyskusja. Tak naprawdę, nie wiadomo, czego się spodziewać. Na tym między innymi polega urok Żywiołaka. Magię roztacza wokół nie tylko za sprawą imponujących możliwości wokalnych artystów czy deklamowanych tekstów, ale także instrumentów, brzmienia których daremnie szukać w popularnych stacjach radiowych. Lira korbowa, fidel renesansowa, lutnia, flety, skrzypce, bębny to tylko namiastka tego, co usłyszycie. Cenna umiejętność łączenia ze sobą różnych form ekspresji artystycznej jest niewątpliwie mocną stroną kapeli.



Już pierwsze dźwięki wprowadzą Was w trans. Deklamowany, dający do myślenia tekst sprawi, że tętno przyspieszy. Tytułowe morze nawiązuje do chrześcijaństwa zalewającego wodą święconą usta pogan niczym morskie fale. Czy poganie wyrzekli się swych wierzeń tak naprawdę? I co mają do tego Żydzi? Czy tylko chrześcijaństwo jest złe, czy może każda religia niesie za sobą pierwiastek zniewolenia, który tak silnie drzemie w duszy, że popycha do morderstwa własnego potomstwa w celu ochrony przed zniewoleniem z innych rąk? Zaczyna się konkretnie. Utwór ów poruszy Was niewątpliwie, a co dokładnie? To już zależy, co się w waszej duszy kryje... Kontrowersyjny „Morski król” namiesza jeszcze bardziej. Odwołujący się do historycznego ataku na Konungahelę pod wodzą księcia Racibora I utwór łączy w sobie nawiązujący do wydarzenia historycznego tekst ale i muzyczny majstersztyk, a to za sprawą znakomitych artystów, którzy uświetnili ów utwór talentów swych używszy. Usłyszycie głos Igora Górewicza, którego wokół kojarzycie zapewne z Casus Belli, rozpoznacie charakterystyczną grę Mikołaja Rybackiego z formacji Percival czy magnetyzujący głos Joanny Lacher – Królowej Lasu. Tyle dobrego w jednym utworze! „Dziadyga”, utwór inspirowany wierszem Bolesława Leśmiana poniesie Wasze nogi do tańca. Doskonale brzmiący bęben wraz z lirą korbową i subtelnymi przeszkadzajkami stanowi wraz z tekstem rewelacyjną, śmiało powiem, moją

ulubioną kompozycję. Niesamowity klimat i energia, które się udzielają. Doświadczymy muzyki będącej konsekwencją mariażu instrumentów przeróżnych, współbrzmiących tudzież wybijających się subtelnie, by po chwili powrócić do doskonałego współistnienia.



Zetkniemy się także z poruszającymi utworami („We enocie”, „Dzień ósmy”), które wzruszyć mogą, a i w swego rodzaju trans wprowadzą. Znajdziemy tutaj również recytowane fragmenty ksiąg, cytaty z kronik w akompaniamencie urzekających dźwięków, przenikających na wskroś. Aranżacja tekstów „Boga nie znawszy” jak i „Klątwy Wendów” przyprawia o ciarki. Pamiętajcie jednak, że Żywiołak potrafi być żartobliwy, swawolny a nawet rubaszny. Dźwięczny, humorystyczny kawałek „Owczarkinowie” doskonale temu dowodzi. Poczujecie magię każdego z żywiołów. Nie dodać, nie ująć.

„Wendzki sznyt” jest albumem nietypowym, momentami kontrowersyjnym, psychodelicznym, który odbierać (a raczej, odczuwać) należy jako spójną całość. Co prawda, pokusiłam się o swego rodzaju indywidualne podejście do każdego utworu, żeby móc Wam przybliżyć formę, z jaką się zetkniecie, ale zdecydowanie sugeruję spojrzeć na dzieło jak na całość – obfitujące w artyzm na wysokim poziomie, doskonałą, nietuzinkową muzykę, wywołujące silne wrażenie, przenoszące niejako w inny wymiar. Sam Leśmian po przesłuchaniu płyty, rzekłby zapewne :

„Sny moje, sny przedostatnie!...
Już znikły! Znowu nie wiem...”

Wiolka/ Wiedźma





RECENZJE - HORYZONT ZDARZEŃ - DOLINA CIENI RECENZJA

Horyzont Zdarzeń – Dolina Cieni
Recenzja Dolina Cieni to kapela z
Myślenic, ich pierwsza płyta o
nazwie „Wzgórze Tysiąca Duszy”
ukazała światło dzienne w 2015...

WIĘCEJ ==>

31 GRUDNIA 2019



RECENZJE - TRZYNASTA W SAMO POŁUDNIE

Trzynasta w Samo Południe – „II”
Trzynasta w Samo Południe to
kapela działająca od 2009 roku i
wywodząca się z Wrocławia. Zespół
gra rock’n’rolla i inspirowany...

WIĘCEJ ==>

31 GRUDNIA 2019



ŁYSA GÓRA - OJ DOŁO

Recenzja – Łysa Góra – Oj Dolo
Łysa Góra to formacja sprawnie
poruszająca się w muzycznym
świecie, sięgająca po utwory
ludowe i interpretująca je w...

WIĘCEJ ==>

13 LUTEGO 2020



RECENZJE - DEVANER

Devaner Zespół Devaner powstał na
początku marca 2016 roku. Po
ustabilizowaniu czteroosobowego
składu tj. Artur Jakoneczuk – bas i
wokół, Marek Bowtruczuk i Piotr
Sopek...

WIĘCEJ ==>

31 GRUDNIA 2019



MADE BY SAVITARIUM

REDAKCJA@MUSICWOLVES.PL



Chaos & Hałas
Niezależne Piano Muzyczne Złote



Iron Realm
PRODUCTIONS



EST. 1988
Metal Mind
PRODUCTIONS

